

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 105 M  
Z dostawą w mieście  
lub przesyłką poczt. 115 M

Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 210 M  
Z dwureczową dostawą  
w mieście lub prze-  
syłką pocztową. . . 230 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁEM

CENA NUMERO POJEDYWCZEGO

5 Mk.

**GAZETA**

# PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna”)

P. T. interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Szkol. 41  
Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczor. — Telefon redakcyjny nr. 15

Nr. 5753.

Lwów, sobota 26 marca 1921

Rok XII

## Terror niemiecki na Śląsku przybiera zastraszające rozmiary. Rozruchy komun. w całych Niemczech.

### Orgesz przygotowuje zbrojne powstanie na Śląsku.

Bytom, 24. marca.

(PAT.) Z Niemiec nadchodzi wiadomość, że w najbliższych dniach spodziewany jest na zachodzie Niemiec szczególnie na obszarach obsadzonych przez państwa sprzymierzone zbrojny ruch Orgeszu. Ruch ten ma zostać przeniesiony na G. Śląsk i skierowany przeciwko okupacy sprzymierzonych i przeciwko Polsce. Ruchem tym

kerują sfery prawicowe, które głoszą, że wobec tego iż ogólna większość głosów całego terenu plebiscytowego oświadczyła się za Niemcami, Niemcy mają moralny mandat do obsadzenia tego kraju i niedopuszczenia do jego podziału. Ten ruch zbrojny ma nosić charakter powstania narodowego.

### BANDY PODPALACZY NIEMIECKICH

Bytom, 24. marca.

(PAT.) Z Rybnika donoszą, że tamt. bojówka niemiecka zorganizowała kilka band, które pianowo napadają na wsie, głoszące za Polską, mając rozkaz podpalać tychże wsi.

### NIEMIECKIE FALSZE.

Bytom, 24. marca.

(PAT.) Niemiecka prasa górnośląska przynosi tłumostwo fałszywych wiadomości o rzekomym terrorze polskim wobec ludności niemieckiej w pow. bytomińskim, katowickim, pszczyńskim i rybnickim. Wiadomości te mają na celu zatuszowanie gwałtów niemieckich bojówek wobec ludności polskiej.

### ŻĄDAJĄ OCHRONY PRZED „GWALTAMI” POLSKIMI.

Opole, 24. marca.

(PAT.) Rząd Rzeszy polecił księciu Hartfeldowi poczynić i żądać natychmiastowej ochrony wojskowej przeciw gwałtom polskim.

### Podniecony nastrój okręgów przemysłowych.

Warszawa, 25. marca.

(Telef.) (m) Wskutek terroryzowania przez bojówki niemieckie ludności polskiej w powiatach przemysłowych i południowych Śląska panuje

tam nastrój podniecony. Sfery polskie utworzyły straż obywatelską, która objęła następujące miejscowości: Mysłowice, Janów, Janowice, Drożdziej, Dąbrówka, Bogucice i Zamorskie.

### NIEMCY ROZPOCZYNAJĄ AWANTURY.

Warszawa, 25. marca.

(Telef.) (m) Jak z Sosnowca donoszą Niemcy wszędzie rozpoczynają krwawe awantury i rozruchy, którym sily alianckie ledwo z trudnością mogą się przeciwstawić.

### NIEMCY WYWOŁUJĄ ZBROJNE STARCIA

Bytom, 24. marca.

(§ EE) W wielu miejscach Śląska Niemcy usiłują wywołać zbrojne starcia z ludnością polską.

### PLEBISCYT W OPOLU POD TERROREM.

Sosnowiec, 25. marca.

(Telef.) (G) Z Opola telegrafują: Plebiscyt w Opolu odbył się pod niesłychanym terrorem niemieckim.

### Linia Leronda zgodna z linią Korfantego.

Bytom, 24. marca.

(§ EE) Według wiadomości z kół zbliżonych do komisji międzysojuszniczej w Opolu

linia podziału Śląska proponowana przez przewodniczącego gen. Leronda odpowiada linii Korfantego.

### SYTUACJA NAPRĘŻONA.

Sosnowiec, 25. marca.

(Telef.) (G) Wczoraj przyszło na Górnym Śląsku do zaburzeń z powodu ustawicznych prowokacji niemieckich. Sytuacja jest naprężona.

### Okręg przemysłowy przypadnie Polsce.

Taką opinię wyraża prasa angielska.

Londyn, 24. marca.

### WALKA Z TERROREM NIEMIECKIM.

Sosnowiec, 25. marca.

(Telef.) (G) Powiatowy kontrtor plebiscyto-  
wy w Katowicach unieważnił plebiscyt w Miechowcach, ponieważ Niemcy usiłowali terroryzować ludność polską rzucaniem granatów. Tak samo unieważniono plebiscyt w Stolanowicach, Radzionkowicach i Nowych Radzionkowicach.

(EE) Pierwsze wiadomości o wyniku plebiscytu nadeszły do Londynu jak i do Paryża wyłącznie ze źródeł niemieckich. Informacje te stwierdzały zwycięstwo Niemców. Dopiero korespondenci prasy angielskiej, bawiący na G. Śląsku przedstawili rzecz we właściwym oświetleniu. W kółach politycznych

angielskich twierdzą że Rada Najwyższa trudne będzie miałoby opinie przy wytyczeniu granic polskiej i niemieckiej. Okręg przemysłowy przypadnie Polsce. Prasa angielska podkreśla, że spokojny przebieg plebiscytu na G. Śląsku zadął kłam rozgłoszonym przez Niemców skargom na rzekomy terror polski.



**CO MÓWI KORFANTY?**

Warszawa, 25. marca.

(PAT.) Jedno z pism zamieszcza wywiad z p. Korfantym. Powiedział on między innymi: Jeśli się zważy, że Polska jest młodem państwem, które dopiero na kilka dni przed plebiscytem uchwalilo konstytucję, jeśli się zważy, że dopiero przed kilku dniami zawarliśmy pokój z bolszewikami, jeśli się zważy, że Śląsk przez 600 lat oderwany był od Polski i dopiero w r. 1903 lud Górnego Śląska zaczął dawać wyrazy swej woli, to rezultat plebiscytu można nazwać tylko świętym. Lud polski tam, gdzie osiągnął większość gmin i absolutną większość głosów, nigdy nie pozwoli wyrwać sobie owoców swej bohaterskiej walki.

**O WYSŁANIE DELEGACJI SEJMOWEJ W SPRAWIE PODZIAŁU GÓRNEGO ŚLĄSKA.**

Warszawa, 25. marca.

(Telef.) (m) Prezes klubu PSL, p. Dąbski, przedstawił premierowi Witosowi projekt wysłania do państw ententy delegacji sejmowej dla bezstronnego przedstawienia tam sprawy plebiscytu górnośląskiego i konieczności podziału Górnego Śląska. Mówią, że w skład tej delegacji weszliby pp. Wierzbicki, Korfanty, Moraczewski i Buzek, a ponadto pp. Benis, Zygmunt Chrzanowski i były minister Olszewski. Premier przyjął wobec tej propozycji stanowisko przychylnie, rozpatrzenie zaś dokładne tego projektu i powzięcie decyzji ma nastąpić dopiero po świętach.

**POSTANOWIENIA RADY MINISTRÓW.**

Warszawa, 25. marca.

(Telef.) (m) Rada ministrów zajmowała się wczoraj sprawami związanymi z wynikiem plebiscytu na Górnym Śląsku. Powzięto uchwały, wytykające linię polityki rządowej w myśl woli wyrażonej przez Górnoszlązaków. Ponadto ministerstwo spraw zagranicznych rozesało do naszych placówek zagranicznych instrukcję, w której naszkicowano linię graniczną, przecinającą G. Śląsk w myśl wyniku plebiscytu. Linią tą pokrywa się na ogół z linią graniczną wytkniętą przez p. Korfantego w odezwie do ludności górnośląskiej.

**OPINIA POLITYCZNYCH KÓŁ ANGIELSKICH.**

Warszawa, 25. marca.

(Telef.) (m) W angielskich kołach politycznych panuje przekonanie, że rada najwyższa będzie miała trudne zadanie przy wytknięciu granicy polsko-niemieckiej na Górnym Śląsku. W Londynie istnieje podobno tendencja przyznania okręgu przemysłowego Polsce.

**GŁOSY PRASY FRANCUSKIEJ.**

Paryż, 24. marca.

(PAT.) Havas. W sprawie plebiscytu na G. Śląsku prasa francuska przypomina, że traktat wersalski przewiduje podział tego terytorium. „Excelsior” pisze, że sprzymierzeni na konferencji w Wersalu powzięli decyzję o przeprowadzeniu plebiscytu na G. Śląsku. Uczynili to oczywiście nie na wyłączną korzyść Niemiec, ale przeciwnie, zastrzegając wszystkie ewentualne prawa Polski. „Echo de Paris” wyraża pewność, że Niemcy będą usiłovali połączyć kwestię Górnego Śląska z kwestją odszkodowań, jednakże, pisze dziennik, wyobrażać sobie, że Niemcy zapłaćca o tyle więcej o ile więcej będą bogatsi, oznaczałoby wykazać zupełną ignorancję psychologii niemieckiej w sprawie polityki. Dziennik twierdzi w końcu, że sprawa Górnego Śląska a sprawa odszkodowań to dwie najzupełniej różne sprawy nie mające ze sobą nic wspólnego.

**CO MÓWIĄ CZESI?**

Praga, 24. marca.

(PAT.) „Narodni Listy” w artykule wstępnym omawiając wynik plebiscytu na Górnym Śląsku piszą: Każdy Czech bez względu na przynależność partyjną może oświadczyć, że rezultat plebiscytu przemawia za przyznaniem Polsce najwazniejszych części Górnego Śląska. — Górny Śląsk należy duchowo, historycznie i geograficznie do Polski. Od niedzieli dla Górnego Śląska nastala nowa era. — „Ceske Slovo” pisze: że Górny Śląsk powinien być podzielony między Niemcy a

Polskę. Sympatyje Czechów dla Polski mają swe źródło w idealnym stan wisku słowiańskim. Kłeska Polski przeniesiona w plebiscytem dotyka Czechów bardzo, aczkolwiek czeskie gospodarstwo widoki byłyby większe gdyby Polska nie otrzymała większości w rozwiniętych obszarach Górnego Śląska.

**MANIFESTACJE AUSTRII.**

Wiedeń, 25. marca.

(Telef.) (G) Wczoraj odbyła się manifestacja na cześć rzekomego zwycięstwa Niemców na G. Śląsku. W sejmie austriackim prezes zaznaczył, że Austria solidaryzuje się ze stanowiskiem Niemiec.

**ZWOŁANIE RADY NAJWYŻSZEJ.**

Warszawa, 25. marca.

(Telef.) (m) Tutejsze kręła polityczne liczą się z prawdopodobieństwem zwołania Rady Najwyższej w najbliższym czasie a to z powodu odmowy

niemieckiej wypłaconia pierwszej raty odszodekowania w oznaczonym terminie. Przypuszczają, że Rada zajmie się również rozstrzygnięciem sprawy Górnego Śląska.

**RÓŻNICA ZDAŃ TYLKO CO DO SZCZEGÓŁÓW.**

Warszawa, 25. marca.

(Telef.) (m) Pewne sfery kolportują pogłoskę o rzekomych zasadniczych różnicach, jakie w związku ze sprawą śląską wynikły między Francją z jednej a Anglią i Włochami z drugiej strony. Pogłoski te nie mają podstawy już choćby z tej przyczyny, że różnice zasadnicze, musiałyby pociągnąć za sobą rewizję traktatu wersalskiego, a jest rzeczą wykluczoną. Przyznać jednak należy, że istnienie rzeczywiste różnic zdań między temi państwami co do niektórych szczegółów, które to różnice usunie jednak prawdopodobnie Rada Najwyższa.

**Przygotowania do bolszewickiego przewrotu w Niemczech.**

Warszawa, 25. marca.

(Telef.) (m) Z Berlina telegrafują: „Deutsches Zig.” drukuje sensacyjne wiadomości demaskujące przygotowania niemieckiej partii komunistycznej do wywołania przewrotu bolszewi-

ckiego w Niemczech. Przytoczone dokumenta są to plany zorganizowania przewrotu zbrojnego, listy kontrrewolucjonistów, którzy mają być aresztowani, projekty rządów sowieckich itp.

**KOMUNISTYCZNE ZAMACHY W NIEMIECKICH MIASTACH.**

Warszawa, 25. marca.

(Telef.) (m) Nadeszły tu wiadomości o zamachach komunistycznych, których dokonano w rozmaitych miastach Niemiec. W Radowicach zburzono ratusz wybuchem bomby, kasy bankowe w Halbrze i Mansfeldzie zostały obrabowane przez komunistów, którzy ponadto rzucili bomby na gmachy rządowe w Lipsku, Dreźnie i Freibergu. Robotnicy komunistyczni obsadzili liczne fabryki w Hamburgu i ogłosili przejęcie tych fabryk przez rady proletaryatu.

W Eisleben toczą się zażarte walki uliczne. „Die Rote Fahne” wzywa komunistów do walki przeciwko niemieckiemu państwu burżuazyjnemu.

**TRUPY NA ULICACH HAMBURGA.**

Berlin, 24. marca.

(PAT.) Wolff. — „Voss. Zig.” donosi z Hamburga: Podczas wczorajszych zaburzeń zabito 30 osób a 50 ciężko raniono.

**W HAMBURGU STAN OBLEŻENIA.**

Hamburg, 24. marca.

(PAT.) Wolff. — Senat ogłasza, że ze względu na niepokój i zaburzenia w Hamburgu, ogłasza stan obleżenia, który natychmiast wchodzi w życie.

**NA ROZKAZ Z MOSKWY.**

Berlin, 24. marca.

(PAT.) Jak donosi „Voss. Zig.” komunistyczną agitację w środkowym niemieckim zagłębiu przemysłowym i w Hamburgu błoczą wyrażnym rozkazem z Moskwy.

**Rozmaitości telegraficzne.**

(PAT) Naczelnik Państwa wyjeżdża w piątek do Spawy celem spędzenia dni świątecznych w zupełnym spoczynku.

(Telef.) (m) Generalny delegat Galecki barwi w Warszawie. w sprawach aprowizacyjnych Małopolski. Wczoraj odbył on konferencję z prez. Witosem i ministrami resortowym.

(Telef.) (m) Zmiany na placówkach dyplomatycznych. (Potwierdza się wiadomość, że poseł polski w Waszyngtonie ks. Kazimierz Lubiński oraz poseł polski przy Kwatrynale p. Skirmunt ustąpią w czasie najbliższym. Nominacja nowych posłów nastąpić ma w pierwszej połowie kwietnia br.

(Telef.) (m) Powrót delegacji ryskiej. Oczekują w Warszawie powrotu wiceministra Dąbskiego z częścią delegacji pokojowej w sobotę dnia 26. bm. Koła rządowe i klub polski PSL, przygotowują p. Dąbskiemu hołd przycięcie na dworcu.

(Telef.) (m) Plany rewizyty Milleranda w Warszawie. „Naród” notuje pogłoskę, jakoby francuskie ministerstwo spraw zagranicznych przystąpiło do opracowania planu rewizyty Milleranda w Warszawie.

(Telef.) (m) Rozporządzenia w sprawie województw. W najbliższych dniach ogłoszone zostaną rozporządzenia ministerialne w sprawie województw Małopolski.

(Telef.) (m) Sejmowa komisja dla jęńców wyjeżdża do Moskwy 4. kwietnia.

(Telef.) (m) Ministerstwo skarbu niepokoi trudności ze strony innych ministerstw w kwestyi

żądania od nich należytej urzędowej gospodarki. Mimo, że ministerstwo skarbu ma w kwietniu br. przedłożyć sejmowi do zatwierdzenia normalny budżet, to jednak poszczególne resorty nie opracowały jeszcze i nie przedłożyły ministerstwu skartu swoich budżetów.

(EE) Ogólne zebranie Związku miast polskich odbędzie się 9., 10. i 11. kwietnia w sali nowego ratuszu w Poznaniu.

(Telef.) (m) Bezczesność niemiecka. Z Grudziądza nadeszła wiadomość, że taniejsza szkoła niemiecka obchodziła uroczystość dzień urodzin byłego cesarza Wilhelma II. Policja państwowa wpadła na trop tej uroczystości i aresztowała jej uczestników.

(Telef.) (m) Kalendarz „Zorzy” zakazany. — Ministerstwo spraw wólkowych wydało zakaz kolportowania wśród żołnierzy kalendarza „Zorzy”. Powodem tego zakazu były artykuły uwielbające cześć Naczelnego Wodza. Redaktorem „Zorzy” jest naródwo-demokratyczny poseł Żalusk.

(Telef.) (G) Umowa handlowa czesko austriacka. Prawdopodobnie jeszcze przed świętami zostanie zawarta między Czechami a Austrią umowa handlowa, która będzie posiadała doniosłe znaczenie dla Polski ponieważ przewiduje ona wolny transit między Polską a Austrią.

(PAT) Traktat włosko-czeski. Wczoraj podpisano traktat gospodarczy między Włochami a Czechami. Traktat ważny jest do końca r. 1925 i może być corocznie automatycznie przedłużany.

(Telef.) (m) Mianowanie nieoficjalnego reprezentanta Anglii w Moskwie. Z Londynu nadeszła



## NADESLANE.

PREMIERA ŚWIĄTECZNA W „BAGATELI“ **Rajana 3**

Występy gościnne artystki warszawskiej teatru „Czarnego Kota“ **JADWIGI BUKOJEMSKIEJ.** Udział w programie biorą pp. Orderowa, Noskowska, Orlan, Elmore, Młski, Górnicki, Czarnowski i inni. Na **W loży“** Bilety do nabycia G. Seyfarth, Akademicka 6. 2 całonocne przedstawienia świąteczne o g. 5:30 i 8:15 wiecz.

władność, że Heare został mianowany nieoficjalnym przedstawicielem rządu brytyjskiego w Moskwie. Zadaniem jego będzie nawiązanie stosunków ze sowietami oraz dopilnowanie układu handlowego

## Przebudzenie Górnego Śląska

(Wywiad z dyr. Henryk'em Cepnikiem).

Kolosalne rozbudzenie poczucia narodowego. — Postać p. Korfanteo. — Rola duchowieństwa. — Optymistyczny nastrój ludności. — Sympatyje Francuzów. — Połączenie Śląska G. z Cieszyńskimi. — Hasło „Śląsk dla Ślązaków!“ — „Kocynder“. — Teatr polski i zamachy bojówek niemieckich.

Lwów, 25. marca.

Od p. Henryka Cepnika, dyrektora teatru plebiscytowego na Górnym Śląsku, bawiącego od kilku dni w naszym mieście, z którym łączą go stosunki rodzinne i długoletnia praca, otrzymujemy garść arcyciekawych informacji o życiu i nastrojach, a przede wszystkim o toczącej się od kilkunastu miesięcy niesłychanie intensywnej akcji plebiscytowej na G. Śląsku. Szczegóły te, jako pochodzące od naocznego świadka, posiadają bezpośredniość autopsyi i jako takie szczególnie w obecnej chwili niewątpliwie zainteresują naszych Czytelników.

(g) To czego w ostatnich czasach — mówi dyrektor Cepnik — jesteśmy świadkami na Górnym Śląsku, przechodzi w srocie najmilsze marzenia. Rozbudzenie narodozo zarówno górników, jak włościan na tej rdzennie polskiej, ale przez wieki całe rozmyślnie germanizowanej prowincyi, dokonywane przy równoczesnej bardzo silnej kontraktacji niemieckiej, jest tak wielkie, że musi zadowolić nawet największych optymistów. Kolosalna ta zmiana — trzeba to wziąć pod uwagę — dokonała się w niedługim czasie, jak w ciągu kilkunastu miesięcy. W tym czasie bowiem Górnoszlązak, który dotąd interesami i warunkami życia codziennego tak był związany z kulturą niemiecką, iż niektórzy ledwie po cichu w domu śmiały kultywować język polski, — zaczął rozumieć, iż jest Polakiem i mógł po raz pierwszy dać pełny wyraz swojej tęsknocie do połączenia się z Ojczyzną.

I oto w ciągu tego krótkiego czasu, cały Śląsk zostający dotąd pod hegemonią kultury niemieckiej, budzi się jakby ze snu do życia narodowego. W miejsce dwóch zaledwie polskich pism na całym Śląsku, „Górnoszlązaka“ i „Katołika“ powstało od razu samorzutnie kilkadziesiąt wydawnictw, izenników, tygodników itp., które szerzą na wielką skalę uświadomienie narodowe.

Rzecz prosta, wielką zasługą w tem rozbudzeniu odgrywają poszczególne jednostki, które wzięwszy sobie za idee i cel życia przywrócenie nam tego kraju, wszystkie swe siły i całą pracę chciały i umiały ześrodkować dla tego jednego hasła. Do takich bezsprzecznie należy

poseł Korfanty,

którego popularność wśród ludu górnośląskiego jest wprost bezprzykładna. Można powiedzieć, że człowiek ten odpowiednio od natury wyposażony podjął się pracy Herkulesowej i dzięki swojej drogą, sprzyjającym mu warunkom, pracę tę wykonał. W Bytomiu, gdzie znajduje się, jak wiadomo, siedziba komisaryatu polskiego, ześrodkowują się właśnie wszystkie nici akcji plebiscytowej. Praca Korfanteo jest gigantyczna. Człowiek ten sam skupia w sobie cały aparat każdej rzeczy osobistej depatrując, rozdając prace, będąc równocześnie uchem i okiem całej akcji. Osobiście szalenie odważny, przed niczem się nie cofający, Korfanty do ostatnich czasów omimo rozbudzenia takiego zarzewia nienawiści ku sobie Niemców ukazuje się na ulicach sam. Jedynie w asyście wielkiego psa, który stanowi całą jego obronę.

Obok Korfanteo wielkie zasługi położył dla dobra sprawy Śląskiej cały szereg młodych osób, między którymi na pierwsze miejsce trzeba wysunąć ks. dr. Szulca, znanego Lwowianina, gdyż mieszkał tu długie lata jako katecheta VI gimnazjum. Ks. Szulc, Górnoszlązak, na odgłos akcji plebiscytowej przybył tam, a jako doskonały kandydziej, przyczynił się ogromnie do tego, że ci z pośród Polaków, którzy jeszcze przed rokiem może nie mieli dokładnego pojęcia o istocie swojej Ojczyzny, dziś bez wahania głos za nią oddają.

Wogóle

rola duchowieństwa

na Śląsku w ostatnich miesiącach okazała się niezwykle doniosłą, co zrozumieć się łatwo, gdy się zważy, iż włościanin i robotnik górnośląski, to najbardziej religijne elementy jakie dziś wogóle się spotyka. Ta ich cecha też, to przywiązanie do religii i kościoła, stanowi główny odczynnik na zakusy skomunizowania ich przez Niemców. Jednym z przykładów wielkiego pietyzmu dla przed stawicieli kościoła jest skutek, jak wywarł list ks. biskupa Kłoskiego do Górnoszlązaków, którym tenże wezwał ich do spełnienia swego obowiązku względem Ojczyzny, a po którym nastąpiły masowe zgłoszenia.

— Co myślą na Śląsku o wyniku plebiscytu i decyzji Rady ambasadorów?

Pod tym względem mozę Pana zapewnić, że miejscowej jest tak optymistyczny, iż zupełnie nie ustępuje temu, jak panował tutaj po nadejściu pierwszych dodatnich wiadomości z przebiegu głosowania. Wszyscy co do jednego są głęboko przekonani, że Śląsk w tych granicach, jak tego żądany, musi przypaść bezwzględnie Polsce. Wyteżona praca w tym kierunku nie pozostawia czasu ani miejsca na obawy i refleksye. W dodatku sympatyczne i pełne szczeroci zachowanie się wojsk koalicyjnych, szczególnie przybywających tu Francuzów, którzy zrażeni brutalnością metod niemieckich, okazują pełne zaufanie i sympatyę ludności polskiej, przyczynia się немало do tego stanowiska.

— Jakże istnieją widoki na ustalenie się stosunków po plebiscycie?

— Jak wiadomo przede wszystkim istnieje projekt połączenia Górnego Śląska ze Śląskiem Cieszyńskimi i stworzenia z nich jednego województwa, którego stolicą będzie Bytom. Stanowisko wojewody, należące się ponad wszelką wątpliwość Korfanteemu, ofiarowano mu, ale jak dotąd wzbiera się on przyjęcia. — Prócz niego wymieniali jeszcze jako kandydatów Napierańskiego, Biniszkiwicza (przywódcy tuł. socjalistów) i hr. Opersdorfa, popieranego przez sfery ziemiańskie. Jest jednak nadzieja, że ostatecznie stanowisko to zechce przyjąć prawdziwy wódz Śląska Korfanty.

O samej (bustromiej) akcji plebiscytowej opowiada nasz informator nader zajmujące szczegóły. Niemcy, na czele komisaryatu których w Bytomiu stoi niejaki Urbanek, wyteżają wszystkie siły, aby każdy nasz ruch natychmiast sparaliżować. Doskonale zorganizowani na wszystkich p-

łach przy kolosalnym sumpcie pieniędzy, wyzyskują swoją do niedawna władczo rolę dla swoich celów. Jednym z najrzeczniejszych ich pomysłów, to inspirowanie ludności polskiej za opowiadaniem się zarówno przeciwko Niemcom, jak i Polakom, pod hasłem

„Górny Śląsk dla Ślązaków!“

Łatwo zrozumieć, że efektywna ta dewiza, znadowała tu i ówdzie zwłaszcza wśród mało wyrobionych politycznie obywateli p. słuch, a przedstawicielem jej głównie był osławiony, a zabity niedawno działacz niemiecki Kupka. Jako organ tego odiamu wychodziła specjalna gazeta pt.: „Wola Ludu“. Trzeba dodać, że wszystkie głosy, które w ten sposób Niemcy odebrali Polsce, a które nie padły ani za nimi oficjalnie, ani za nami, odpadają niestety z pod obliczeń wyniku plebiscytowego.

Innym tego rodzaju „trickiem“ niemieckim jest stworzenie specjalnego komitetu, który miał agitować za Niemcami. Faktycznie też, obok komisaryatu Korfanteo istnieje

„Polski Plebiscytowy Komitet z Niemcami“.

Niedawno ogłosili Niemcy milijn nagrody za wykrycie istniejących rzekomo bojówek polskich. Zawiedli się jednak, gdyż mimo, że kwota ta mogła znieść niejednego, żadnej naszej bojówki nikomu nie wykrył, gdyż ich nie było. Pomysł jednak przydał się nam, gdyż komisaryat polski zrobił niedawno to samo, w następstwie czego pewien Niemiec zdradził mięca pobytu w

jówki niemieckiej,

którą w miejscowości Dąbrówka aresztowano w sile 120 ludzi.

Oprócz terronu, który bardzo często ujawnia się w zamachach dokonywanych przez „Stestrup pierów“, walczą Niemcy kulturalnie — piórem. — Tutaj staramy się wszędzie ich paraliżować. Na wydawanego przez nich okropnym językiem „Pierona“ wychodzi nasz „Kocynder“, redagowany przez znanego Lwowianina red. Jana Przybyłę, a kierowany pod względem graficznym przez Kazimierza Grusa, pamiętnego nam tak dobrze współpracownika „Szczytka“.

Zarówno z tamtej jak i z naszej strony ogromną rolę w walce o Śląsk odgrywa żywe słowo — teatr. Szczególniej

teatr polski.

jako pierwszy właściwie teatr w tym języku grający stale na Śląsku stanowi czynnik niezmiernie ważny. Powołany do stworzenia tego rodzaju imprezy — mówi dyr. Cepnik — od połowy listopada prowadzę ów teatr, jeżdżąc z miasta do miasta, wraz z olbrzymim personelem, jakiego wymagają wogóle sztuki państwowe, które stanowią główny mój repertuar. Dotąd grano następujące rzeczy: „Kościuszkę pod Racławicami“, „Bełtem Polskie“, „Damy i Huzary“, „Marcowy kawaler“, „Wszystko dla Ojczyzny“, „Złoty cielec“, „Rady pana radcy“ i i. Uczestniczenie w tego rodzaju imprezie ma specjalne znaczenie ze względu na wyjątkowe zupełnie położenie teatru, będącego ustawicznym celem szykan i niekiedy i napadów niemieckich bojówek. Osobiście, — są słowa dyrektora Cepnika — miałem u siebie pięć rewizyi, które zawsze kończyły się nieznanym mi czego podejrzanego w moim mieszkaniu. Aby wystawić 72 przedstawień takieżmy odegrali, trzeba się było przetrzącać z miejsca na miejsce, wśród najgorszych warunków, pod ustawiczną groźbą napadów „stosstrupierów“. Kilkakrotnie mieliśmy tego rodzaju sytuacje, że gdybyśmy nie byli na czas otrzymali konwoju celem obrony nas byłibyśmy padli ofiarą rozjuszenia krzyżackiego. Tak było w Chwałowicach, gdzie na szczęście zostaliśmy dość wcześnie uprzedzeni o zamiarze ataku na nas, a dokąd

dwa auta z bojówką niemiecką

przybyły w chwili po nadejściu żołnierzy z Opola. Podobnie też było niedawno w Friedenshucie gdzie mieliśmy odegrać „Kościuszkę“. Tuż przed przedstawieniem otrzymaliśmy zakaz odbycia spektaklu, poczem okazało się, iż

pod sceną znajdowały się naboje dynamitowe, przygotowane na to, aby w akcie przysięgi Kościuszkę w chwili gdy cały personel na scenie wysadzić nas w powietrze. Najciekawsze, że zmobilizowani Niemcy mieli zamknąć wszystkie wyjścia i przeszkodzić ofiarom w ucieczce



Wspomnę jeszcze na koniec — mówi dyr. Cepnik — o wzruszających scenach, jakie się rozgrywały przy powitaniach naszych emigrantów. Niektórzy z nich przybyli aż z Ameryki i ci byli przedmiotem szczególnych uwag. Niezapomnianą była scena, kiedy z pociągu niemieckiego i oczekiwane przez Niemców na peronie wybiegła nagle płomienna pieśń: „Jeszcze Polska nie zginęła”, śpiewana odważnie przez garstkę zabłąkanych tam Polaków.

Wogóle cyfry podawane o emigrantach niemieckich są przesadzone. Było ich najwyżej 80 tysięcy, naszych 20 tysięcy.

Na tem skończył nasz uprzejmy interlokutor swe informacje, a pojutrze wraca na Górny Śląsk dla dalszego prowadzenia propagandy polskości ze sceny.

## Imieniny Naczelnika w Stanisławowie.

(Korespondencja własna „Gazety Porannej“.)

Stanisławów 21. marca.

Podobnie jak w całej Polsce święcono uroczystość dzień Imienin Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza i w naszym grodzie. Uroczystość ta złączona z chwilą domiosłych dla bytu Państwa rozstrzygnięć napelniała Stanisławów radosnym tętnem. Na program uroczystości, zainaugurowanej przez wojskową mszę z udziałem msza św. polowa na polach ćwiczeń „Dąbrowa” oraz defilada wojska wobec zgromadzonych tamże przedstawicieli władz wojskowych, państwowych i autonomicznych.

Po południu odbyły się zebrania i pogadanki żołnierzy w „Ognisku żołnierza” i „Sokole” a wieczorem akademii w teatrze na którą złożyły się produkcje orkiestry Tow. Muz. im. Moniuszki, deklamacje i okolicznościowe przemówienia.

Miasto było udekorowane flagami i dywanami a koszary i urzędy wojskowe przystrojone portretami Naczelnika oraz festonami ze sznurów.

## UROCZYSTY OBCHÓD Z POWODU UCHWALENIA KONSTYTUCYI.

Dnia następnego to jest w niedzielę 20. bm. obchodzili mieszkańcy Grodu „Rewery” święto konstytucji 17. marca 1921.

Zarząd miasta wydał do ludności następującą odezwę:

„Obywatele! Polska cała rozbrzmiewa radosną wieścią o uchwaleniu przez Sejm Konstytucji Państwa, która będzie fundamentem jego bytu, zapewni wszystkim jego mieszkańcom wolność obywatelską i szczęśliwą, jasną przyszłość! W tej historycznej chwili wzywamy Was do uczczenia tego Wiekopomnego Dzieła twórczej siły Narodu w uroczystym obchodzie w dniu 20. bm.”

Stosownie do wezwania tego o godzinie 12 w południe zapelnili się po brzegi kościół parafialny przedstawicielami władz i urzędów oraz publicznością celem wzięcia udziału w uroczystym „Te Deum” zakończonym odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę”, poczem pod przewodnictwem Mickiewicza przemówił p. Zagajewski, zwracając uwagę na domiosłość chwili. Po południu odbył się w sali teatralnej koncert popularyzacji orkiestry Towarzystwa im. Moniuszki.

Dzień przedtem to jest w sobotę 19. bm. odbyło się w tut. wielkiej synagodze nabożeństwo z okazji Imienin Naczelnika Państwa i uchwalenia Konstytucji podczas którego odśpiewano stosowne psalmy. Nabożeństwo zakończono odśpiewaniem „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Uroczystościom sprzyjała przez obydwa dni słoneczna pogoda.

is.

## Zjazd delegatów miast Małopolski.

Kraków, 24. marca.

(Telef.) (s) Wczoraj skończyły się w Krakowie obrady zjazdu delegatów miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego. Przedmiotem obrad były trzy grupy spraw: skarbowość gminna, sprawy ustroju administracji gmin miejskich i sprawa aprowizacji miast, oraz ich rozbudowy. W sprawach skarbowych wysłuchano referatu dyrektora Związku miast polskich w Warszawie, Kozłowskiego, dr. Potockiego ze Sanoka i dr. Byrki z Krakowa. Uchwalona rezolucja domaga się radykalnej sanacji skarbowości gminnej i uruchomienia kredytu komunalnego. W sprawach administracyjnych po referatach inspektora samorządu, delegata ministerstwa spraw wewnętrznych dr. Sikorskiego oraz delegata miasta Przemysła dr. Kostrzewskiego, ustalono postulaty miast, co do zasad ustroju rządowego oraz stanowiska samorządu w ustroju administracyjnym. W sprawie aprowizacji Zjazd po wysłuchaniu referatu dr. Schleichera, wiceprez. m. Lwowa, oświadczył się za wprowadzeniem wolnego handlu bez żadnych ograniczeń. Sprawa rozbudowy i odbudowy miast objęła także kwestję mieszkaniową. Dr. Balaban i dr. Gros domagają się poparcia przez rząd akcji wdrożonej przez miasta w kierunku rozbudowy.

Poza wymienionymi kwestyjami Zjazd rozpatrywał kwestję reformy rolnej i stanowiska miast wobec niej. Sprawę tę przedstawił dr. Wielgus z Krakowa. Dalej rozpatrywał Zjazd sprawę ubezpieczeń miejskich referowaną przez p. Ziembkowskiego z Warszawy. Zadania miast w dziedzinie zdrowotności przedstawił dr. Janiszewski. Sprawę opieki nad ubogimi w miastach referował r. magistratu, Dusza. Poza sprawami będącymi na porządku dziennym Zjazdu, Zjazd operując się na stałnic wiadomościach o sposobie, w jaki Cześć dokonał ostatniego spisu ludności, w części Śląska Cieszyńskiego, uchwała rezolucję domagającą się rewizji uchwały Rady ambasadorów, z lipca ub. r. na mocy której nastąpił podział Śląska Cieszyńskiego.

Pod wrażeniem jakie uczestnicy Zjazdu odnieśli zwiedzając Zamek królewski na Wawelu, uchwalono na wniosek dra Jugenfelna z Krosna wezwać wszystkie miasta do fundowania cegiełek na odbudowę zamku i składania corocznie aż do ukończenia restauracji Zanku odpowiednich kredytów do budżetów miejskich.

Obrady zakończono, wyrażając prezydium m. Krakowa wdzięczność i uznanie za urządzenie Zjazdu. W dniach 9, 10 i 11 kwietnia odbędzie się w Poznaniu doroczny Zjazd delegatów miast z całej Polski. Ze względu na to, że program Zjazdu obejmuje sprawy niezwykle dla miast ważne, koniecznym jest, aby miasta Małopolski i Śląska Cieszyńskiego jak najliczniej Zjazd ten obeszły. Dotyczy to szczególnie Małopolski. Celem ułatwienia i udogodnienia podróży, zarząd kota miast małopolskich i Śląska Cieszyńskiego czyni starania aby zarezerwować przy pociągu wieczornym idącym z Krakowa przez Górny Śląsk wprost do Poznania dwa wagony dla uczestników delegacji małopolskiej i Śląska Cieszyńskiego. Odjazd z Krakowa nastąpiłby dnia 7 kwietnia wieczorem. W interesie miast, a zwłaszcza wsch. Małopolski leży, aby jak najrychlej Kola (Kraków, ratusz) i delegacje uczestnictwa swoje zgłosiły.

## Komisyja obrony przyszłości Lwowa.

Lwów, 25. marca.

Dnia 25. marca b. r. o godz. 5 popołudniu odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu posiedzenie Komisji obrony przyszłości Lwowa przy udziale zaproszonych Posłów sejmowych, Generalnego Delegata rządu, Członków Tymczasowego Wydziału Samorządowego, Prezydium miasta i Członków Komisji.

Na porządku dziennym pierwszorzędnej wagi sprawy Małopolski Wschodniej. Referaty w tej sprawie wygłoszą poseł Sikarbei i dr. Löwenturcz.

Zaproszenia podpisał: prezydent Neuman i p. Wl. Terenkoczy.

## Z DNIA.

### WIELKI PIĄTEK

Wejść w półmrok kaplic i kościelnych msz,  
(O jak bolesne są te Wielkie Piątki)  
Duszą zniekaną upadnij na krzyż  
I z serca swego wszystkie zdejm pieczęćki.

Byłeś tu dzieckiem — matki dobrą dłoń  
Czułeś na włosach — serce! czy pamiętasz?  
Dziś choć siwizna sprószyła ci skroni  
Przychodzisz także jak na wspomnień cmentarz.

I gdy modlitwa wśród kościelnych cisz  
Jakby na skrzydłach ukata w zaświaty  
Przynosisz z sobą duszo własny krzyż  
I własnej męki bolesne stygmaty.

Cudnej mądrości przestąpiłeś próg  
Więc lez się nie wstydz, co płyną z pod powiek  
Jeśli na świecie tyle cierpiał Bóg,  
Dlaczego cierpieć nie ma lichy człowiek?

Nemo.

## NADESLANE.

ZAKŁAD LEKARSKO-DENTYSTYCZNY  
**Dr. W. GROB i H. GROB**  
Lwów, Legionów 29 (daw lej. Karola Ludwika). 6024

ZAKŁAD **Dr. A. BLUMENFELDA**  
choroby włosów, kosmetyka i... CHOROBY SKÓRY,  
CHOROBY ENERYCZNE. Röntgen. Lampy kwarcowe.  
Darso walizacya. Endoskopia. Diatermia. 9769  
Lwów, Klem. Tańskiej 1. (obok hotelu George'a.)

## OD WYDAWNICTWA.

P. T. Prenumeratorów „Gazety Wieczornej” i „Gazety Porannej” prosimy o

## BEZZWŁOCZNE

wpłacenie prenumeraty za miesiąc Kwiecień, a to tem pewniej, że tym Prenumeratorom, którzy prenumeratę NOWĄ J wraz z ewentualną zaległością nie wpłacają najdalej do dnia 10-go Kwietnia 1921, zniwoleni będziemy wstrzymać w tymże dniu dalszą dostawę, względnie wysyłkę gazety.

Zwracamy uwagę na to, że wypłata kwot wpłaconych na czeki P. K. O. i przekazy następuje zazwyczaj dopiero po upływie całego tygodnia, wobec czego wskazaniem jest — dla uniknięcia przerwy w dostawie gazety — jak najrychlejsze wpłacenie prenumeraty.

Ceny prenumeraty podane są w nagłówku

## KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego

Niedziela, 27. marca o godz. 3:30 popoł.

„Rozwódka”, operetka, 17. raz.

Niedziela, 27. marca o godz. 7 wieczór

„Klaudjusz”, komedia, 6. raz.

Poniedziałek, 28. marca o godz. 3 popoł.

„Elektra” i „Sędzowie”, tragedye, 11. raz.

Poniedziałek, 28. marca o godz. 7 wieczór

„Incognito”, operetka, poraz 3.

Nasz numer świąteczny ukaze się jutro w południe w zwiększonym formacie. Zawierać on będzie prócz zwykłych artykułów treści aktualnej i wiadomości bieżących, oryginalne prace z



dziedziny zagadnień społecznych, literatury, sztuki itp.

(mg) **Wielki Piątek.** Zająci sprawą Górnego Śląska i szeregu ważnych wydarzeń chwili, prawie nie spostrzegamy, jak szybko upływa Wielki Tydzień. Oto już kłękają kołatki i krążyć poczynają gromady pobożnych od kościoła do kościoła po Bożych Grzbach... Nie zapominają tylko o blizkich świętach szczególnie gosposie i sposobie pierwszego pokojowego świętowania. Wprawdzie w wielu domach pachnie gotującą się w kotłach szynka wielkanocna, ale zato w każdym prawie plece się jakiś kołacz, piasek, czy babka i oczekuje świątecznych apetytów tradycyjna kiełbasa. — Tylko baranki cukrowe na wystawach z każdym rokiem mniejsze, brzydsze i uboższe!

(mg) **Wielkonoctwowe obrzędy.** Zgodnie ze starym zwyczajem dokonał wczoraj ks. arcybiskup obrzędu umywania nóg dwunastu starcom w kościele archikatedralnym. Następnie odbyła się uroczysta procesja wewnątrz świątyni ku uczczeniu Najśw. Sakramentu. Tłumy publiczności uczestniczyły w tych tradycyjnych obrzędach.

**Rezerwacja w Katedrze.** W wielką sobotę, dnia 26. marca br. o 6 wieczorem odbędzie się w Bazylice Archikatedralnej uroczyste nabożeństwo Zmartwychwstania Pańskiego z procesją wokół kościoła, w niedzielę zaś Wielkanocną, 27. hm. br. o godz. 10 przed południem w tejże Bazylice Katedralnej nabożeństwo dziękczynne z powodu uchwalenia konstytucji, zawarcia pokoju i pomyślnego wyniku plebiscytu na Górnym Śląsku. Na nabożeństwa te zaprasza P.T. członków Rady m., Stowarzyszenia, cechy i korporacje ze standardami, Prezydium miasta.

**Tow. śpiew. „Bard“** odśpiewa w katedrze w Wielki Piątek o godz. 6 pieśń wielkopostną, zaś w pierwszy dzień Świąt o godz. 12 w południe pieśń wielkanocną.

**Mianowania.** Minister Robót Publicznych zamianował starszego radcę rachunkowego i kierownika oddziału rachunkowego przy Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie Karola Grackę, starszym referentem w VI. klasie rangi urzęd. państwowych.

**Przez omyłkę.** We wczorajszym naszym wywiadzie z mecenasem dr. Löwenherzem w sprawie przeniesienia Urzędu Naftowego do Lwowa wypadło przez omyłkę nazwisko po sta hr. Skarbka, który dla tej sprawy poło-

żył znaczne zasługi, co bliższemu wyjaśnimy.

**Pasek spirytusowy.** Do wiadomości naszej doszła informacja, że w mieście naszym oprócz innych oczywistych pasków, kwitnie na wielką skalę pasek spirytusowy. Mianowicie sprytni i posiadający stosunki paskarze w miejscu im dokładnie znanom nabywają po cenach aryfowycich bongout, który następnie sprzedają kilkakrotnie drożej. Istnieje nawet osobna giełda spirytusowa, która podobnie jak „czarna giełda“ notuje codziennie swe kursy. Zwracamy zatem uwagę Urzędu walki z lichwą na te lichwiarskie czynności, ufamy, że czynnik te położą kres tym zbrodniczym machinacyom. Podczas bowiem gdy całe rzesze urzędników, otrzymują na święta i to dopiero po wniesieniu specjalnych podań itd. za ledwie po pół litra bongout (o ile nazywać tak można płyn o 45 proc. zawartości alkoholu), to istnieją całe falangi paskarzy, którzy wzbogacają się na tym spirytusie.

(—) **Z kroniki pożarów.** Wczoraj w południe powstał groźny pożar na Starem Zniesieniu. Pastwą płomieni padły dwa domy i inne zabudowania gospodarze Pomersbacha. Inwentarz żywy udało się uratować. Spaliła się tylko jedna owca. Szkoda przewyższa jeden milion. Akcja ratunkowa miejskiej straży ogniowej była nader utrudniona z powodu braku wody i przyrządów do gaszenia ognia w tamtejszej gminie. Ogień spowodowali chłopcy, którzy pod jednym z zabudowań zabawiali się „strzelaniną“. — Po południu wczoraj w drugim magazynie towarowym głównego dworca poczęły się palić dwa wagony siano. Ogień powstał prawdopodobnie od isfry z lokomotywy. — Wczorajem w rejonności przy ul. Kętrzyńskiego l. 15 wybuchł ogień pokojowy. — Prócz powyższych były jeszcze wczoraj dwa ognie kominowe w rejonności przy ul. Pańskiej l. 27 i Jakóba Hermanna l. 30. — Miejska straż pożarna we wszystkich wypadkach brała czynny udział w gaszeniu.

(x) **Ofiary ciekawości.** Po strasznych kilkugodzinnych mękach zmarł w tutejszym szpitalu minionej nocy 13 letni Maryan Nikolaś. Wczoraj znów przed południem zmarł 16 letni Karol Stein.

sprawca wybuchu znalezionego naboja, który podczas rozbiarania go wybuchł, o czym przed dwoma dniami donosiliśmy.

(—) **Rabunek.** Wczoraj na pl. Krakowskim dwóch młodych drabów przekonali się, że Ilko Holod, rolnik ze Sarnek posiada znacznieszą gotówkę przy sobie. Przytrzymali mu więc ręce i podczas dokonania tego gwałtu jeden z nich przemocą wyjął z kieszeni Holodowi portfel ceratowy, w którym było 20 dolarów i 500 mk. Sprawcy z łupem zbiegli.

(—) **Cichy wspólnik.** Ostatnimi czasy ze szkółki drzewek w Lesienicach skradziono na szkole ogrodnika Józefa Klimowicza różną szczepę drzew wartości 200.000 marek. Mimo skrętnych poszukiwań dotychczas nie udało się wysledzić sprawcy kradzieży. Wczoraj dopiero przypadkowo poszkodowany spostrzegł koło cmentarza tyczakowskiego na wozie Stefana Ackermanna, gospodarza z Sołotki 10 szczepów jabłoni, podchodzących z kradzieży na jego szkodę. Sprowadzony na policję Ackermann zeznał, że zakwestyonowane szczepy kupił za 2000 marek od jednego z gospodarzy w Pasiękach, którego nazwiska nie pamięta. Szczepy oddano Klimowiczowi z zastrzeżeniem, iż nie wolno mu pozbyć się ich aż do wyjaśnienia sprawy.

**Zamieniona walizka** brązowa, duża, w pościgu pośpiesznym Warszawa—Lublin—Lwów, którą zabrały dwie panie wysiadające w Jarosławiu, zechcą te panie odwiedzić pod adresem: Lwów, dr. Warieckówna, Fredry 8, gdzie otrzymają walizkę własną. W razie wysyłki proszę zamknąć walizkę na kłódkę na koszt poszkodowanej i zawiadomić telegraficznie o wysłaniu.

## Zakłady przedalniczo-tkackie w Krośnie S. A.

Krosno, w marcu.

Dnia 17. marca br. odbyło się w Powiatowym Banku Kredytowym we Lwowie konstytuujące Walne Zgromadzenie akcjonariuszy tej nowej spółki akcyjnej, której zarządkiem była spółka „Len“ stow. z o. p. w Krakowie, a która buduje obecnie w najbar-

## JULES de GASTYNE et GERARD BOURGEOIS SYN NOCY.

POWIEŚĆ KINEMATOGRAFICZNA

łómaczyła z francuskiego Zofia Lewakowska.

(Ciąg dalszy).

„Drogi szwagrze!

„Miło mi donieść Ci, że nasze poszukiwania i prace uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Odkryto nowe niesłychanie bogate pokłady nieopodal od kopalni Atlas. Ochrzciłem to nowe złote jądło imieniem Sylwii, na pamiątkę twojej żony, a mojej ukochanej, niezapomnianej siostry. Wyślę ci niebawem dokładny raport i mam nadzieję, że nie będziesz się ocagał z przedsięwzięciem podróży“.

Maksymilian de Gilmore  
Naczelnym inżynierem kopalni Atlas.

— To nadzwyczajnie! — zauważył sekretarz, oddając list księcu.

— Tak odpowiedział Morenos, szansa mnie nie opuszcza... Kaprznisica oddawna robi do mnie słodkie oczy... Mam jednak n'ek edy rodzaj zniekształconego lęku, boję się o trwałość tego szczęścia... Mówią, że za wszystko się płaci... Chwilę siedział zamyślony.

— No, dość tego! Nie czas na próżną zadumę. Ojóż pan te wszystkie papiery, Esteban. Na dzisiaj dość będzie. Mam zresztą wydać rozmaite rozporządzenia co do podróży.

— Czy książę pan zamierza wyjechać wkrótce? — spytał sekretarz.

— Tak, myślę, że obecność moja może być tam potrzebna. A poza tem nęci mnie zmiana miejsc, trochę nowych wrażeń, dorzucił śmiejąc się.

— Wołno mi zapytać, czy książę pan będzie potrzebował moich usług?

— Nie wiem jeszcze. Muszę się namyśleć... Zechce pan w każdym razie załatwić z moim bankierem sprawę, którą omawialiśmy dziś rano i uprzedzić go, iż wyjeżdżam niezwłocznie!

Sekretarz wyszedł. Morenos wyciągnął się w wygodnym fotelu, zapalił cygaro i zagłębił się w rozpamiętywanie dawno minionej przeszłości.

Istotnie, odległe to były wspomnienia — wspomnienia zbrodni, która dała początek całej jego fortunie. Prawie ćwierć wieku od tego czasu minęło... A okres ten był dla niego jednym łańcuchem tryumfów.

Imię Sylwii, którą mu tylko co przypomniał odebrany list, wywołało w jego wyobraźni obraz tej, która doprowadziła go do zbrodni i... do bogactwa.

Sylwia! Piękna awanturka, w ręku której on był istotą zupełnie bezwolną — a raczej bez innej woli, jak jej własna. Ileż to wody upłynęło od chwili, gdy dekret królewski nadawał mu prawa dziedziczne do tytułów, majątków i apanaży książąt de Villares!... Och! jakże dobrze ją zna, tę farmulę! Z jakim niepokojem oczekiwał wówczas dotrzymania obietnicy, danej baronowej de Gilmore!

„W nagrodę za wierność i wielkie usługi oddane koronie...“

Tak, życie nie oszczędziło mu swych darów! Małość, bogactwo, zaszczyty... Wesołakia z...

kojenie pychy i miłości własnej. Wszelkie rozkosze... Jednym słowem wszystko, co można okupić złotem. Zaiste, Morenos był człowiekiem szczęśliwym.

— Pamię de Villares proszą do parlamentu.

— Doprawdy, Siostrzyczko? — zawołała radośnie, młoda, śliczna dziewczyna. A czy wolno wiedzieć, kto na mnie czeka?

— Książę de Villares, twój ojciec.

— Och, Irenko, byle tylko nie zabrał cię z sobą, rzekło jakieś piętnastoletnie dziewczę, strojąc miluchne minki.

Grupkami, w cieniu rozłożystych drzew klasztorowego ogrodu, przechadzały się młode arystokratyczne panielki.

Inne znowuż, z raketami w rękach, na tenisowym placu, przerzucały sobie piłki.

Irena de Villares ładnym gestem ręki pożegnała się z towarzyszkami. Nie mogąc się doczekać zobaczenia ojca, zostawiła Siostrę i sama pobiegła, lekko i zwinnie ku klasztorowi.

Weszła do rozmównicy trochę zdyszana, z rozwichrzonymi włosami, zaróżowiona od biegu, o błyszczących oczach.

— Dzień dobry, ojczel! — zawołała, rzucając się na szyję księciu; on patrzył na nią z nieskończoną miłością, trochę dziwną u człowieka, którego sumienie obciążone było jedną z najcięższych zbrodni.

(C. d. n.)



dziej nowoczesne urządzenia zaopatrzoną przedziałnie w Krosnie.

Na Walnem Zgromadzeniu stwierdzono wpłatę pełnego kapitału zakładowego w kwotę 35,000,000 marek i wybrano Radę Nadzorczą, do której weszli: p. Władysław Długosz jako prezes, pp. Stanisław hr. Mycielski i Ludwik hr. Koziebrodzki jako wiceprezesa, i pp. Jakób Bojko poseł i wicemarszałek Sejmu, dr. Marian Bożewicz dyrektor Banku Hipotecznego, Władysław Dunka de Sajó przemysłowiec, dr. Stanisław Garfeln-Garski dyrektor Powszechnego Banku Kredytowego we Lwowie, Waleryan Stawiarński przemysłowiec i Marian Turski dyrektor akcyjnego Banku Związkowego.

Członkami Komisji rewizyjnej wybrano pp. dr. Groyeckiego, Rudolfa Kozłowskiego i Adama Samotusa, zaś ich zastępcami pp. dr. Bronisława Haupta i Augusta Sochora. Dyrektorem nowej spółki ustanowił p. Józefa Pelczarskiego dotychczasowego dyrektora Stowarzyszenia „Len” w Krakowie.

Jakkolwiek kapitał Towarzystwa okazuje się narazie wystarczającym, to jednak licząc się ze wzmożonymi kosztami budowy i produkcji uchwalamo upoważnić Radę Nadzorczą do uzyskania zezwolenia rządowego na podwyżkę kapitału na 75,000,000.

Norwa ta placówka przemysłowa ma zarazem wielkie znaczenie dla rolnictwa, gdyż opiera się na rodzimej produkcji lnu i jest niezawisła od surowca zagranicznego. Drobnymi rolnicy producentami lnu są też w znacznej części akcjonariuszami nowej spółki.

Table with exchange rates for various currencies including Polish, Austrian, and Hungarian currencies.

Table titled 'V. Waluty' showing exchange rates for Ruble, Karbowanec, and Grzywny.

Table titled 'VI. Dewizy' showing exchange rates for London, Paris, Zurich, Prague, Vienna, Berlin, and New York.

VII. Rata bankowa. Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

Table titled 'Waluty i dewizy' showing exchange rates for various international currencies like Austriackie, Czeskie, Dolary, etc.

Z NIEOFICJALNEJ GIELDY WARSZAWSKIEJ.

(Telef.) (m) Na warszawskiej giełdzie nieoficjalnej kursa walut wskutek spekulacji znów się podniosły. Za dolary żądano 740 płaś no 720, za marki niemieckie żądano 13.70 płacono 12.70. Papiery dywidendowe bez zmiany.

PODATEK GIELDOWY.

(Telef.) (m) Rada ministrów rozpatrywała projekt ustawy o podatku giełdowym, o rejestracji i stemplowaniu dłużów przedwojennych austriackich oraz o karach za niedozwolony wywóz marki polskiej za granice państwa.

GIELDA WIENIEŃSKA.

(PAT.) Giełda z 24 bm. Renta majowa 99.75; Austr. renta koron 99; Łośy tureckie 4800; Renta lutowa 100; Łośy węgierskie 270; Próżniery kolei pól 5090; Anglobank 1949; Bankverein 1337; Bodenkreditanstalt 1815; Bank depozytowy 1110; Landerbank 1098; Unionbank 1490; Zivnostenska Banka 3880; Merkury --; Bank obrotowy 865; Kolej północna 28500; Kolej lwowsko-czerna 4755; Kolej południowa 3850; Austr. koleje 5750; Alpin 8380; Tow. górniczo-hutnicze 13400; Krupp 2040; Pold hütte 5600; Prager Eisen 14995; Rima 6000; Skoda 3865; Apollo 7700; Fanto 29700; Gal. Karpacz 19300; Zielonewski 6330; Galicya 29800; Schiedau 19600; Siersza 4460.

KURSA WIENIEŃSKIE.

(PAT.) Kursy austr. Centrali dewiz z 24 bm. Amsterdam 25375; Zurich 12462.5; Berlin 1158; Kopenhaga 12650; Bruksela 5280; Chrystiania --; Sztokholm 17270; Zagrzeb --; Budapeszt 234; Bukareszt 962.5; Londyn 2850; Praga --; Medyolan 2840; Nowy Jork 736; Paryż 5067.5; Sofia --; Warszawa 81; Praga 936; Marki niemieckie 1156; Mark polskie 93.5; Marki fińskie --; Franki franc. --; Franki szwajcarskie --; Lewy bułgarskie 870; Lei rumuńskie 947.5; Liry włoskie --; Funty sterl. --; Dolary St. Zjedn. 730; Ruble carskie --; Ruble dumskie --; Noty holenderskie 23325; Denary --; Noty duńskie --; Noty norweskie 11325; Noty szwedzkie 17070; Korony czeskie 935; Korony węgierskie 222.

DEWIZY PRASKIE.

(PAT.) Kursy dewiz z 24. bm. Berlin 121.75; Warszawa 9.25; Marki polskie 8.25; Marki niemieckie --.

NOTOWANIA BERLIŃSKIE.

(PAT.) Wedle ostatnich notowań giełdy marka niemiecka doznała i doznaje nadal znacznej zniżki, na wszystkich giełdach europejskich i amerykańskich. W Nowym Jorku notowano ją 22 bm. 1.6 a poprzednio 1.62; w Amsterdamie 468.5 a poprzednio 475; w Sztokholmie 7.1 a poprzednio 7.25; w Londynie 239.5 a poprzednio 244.

DEWIZY BERLIŃSKIE.

(PAT.) Kursy dewiz z 24. bm. Amsterdam 2162.8; Bruksela 457; Chrystiania 1006.45; Kopenhaga 1088.9; Sztokholm 1451; Helsingfors 161.8; Włochy 250.2; Londyn 246; Nowy Jork 6280.5; Paryż 438.05; Szwajcarya 1081.4; Hiszpania 679.1; Wiedeń, kor. stempl. 1635.5; Praga 81.45; Budapeszt 21.345; Dolary St. Zjedn. 619; Franki belgijskie 453; Franki francuskie 437.5; Franki szwajcarskie 1081.25; Funty sterl. 245.25; Liry włoskie 250; Marki polskie 8.30; Korony czeskie

WIADOMOŚCI GIELDOWE.

Lwów, 24. marca. Kursy walut zagranicznych poszły w górę. Dolary płacono 780. Marki niemieckie słabsze.

W papierach lokacyjnych skromnie obroty w 4% listach gal. Banku hip. po 92.

Na targu akcyi przemysłowych ruch bardzo słaby.

Akcye Chodorowskie poprawiły się nieco -- z 2675 na 2725.

Papety zrównały się z kursem krakowskim 1100.

Polska Nafta motowała 3000. Akcye Banku hip. płacono 730. Tendencja zwyżkowa, usposobienie słabe.

Z LWOWSKIEJ GIELDY NIEOFICJALNEJ.

Lwów, 24. marca. Na wczorajszej giełdzie lwowskiej nieoficjalnej panowała przez cały dzień wczorajszy tendencja zwyżkowa. Waluty utrzymały się w następujących ramach: Dolary amerykańskie 800-810, jedynki i dwójki 770-775, dolary kanadyjskie 660-665, jedynki i dwójki 620-625, marki niemieckie 13'60-13'65, setki 12.80-12.85, drobne 12, leje 12.20-12.30, franki francuskie 60-63, czeskie korony 10-10.50, korony austriackie tysiącizki 1650-1700, setki 130-132, 50 kor. 55-60, 20 kor. 80-85 fen., 10 kor. 70-75, ruble pięcio-setki 3.50-3.80, setki 4.30-4.40, jedynki 1.20, trójki 1.50-1.55, piątki 1.80-1.85, dziesiątki 2-2.10, 25 rb. 2.70-2.80, dumskie 70-75, po 250 rb. 50-52, karbowanice 5.50-5.70, hrywny 7.80-8. Zi to: 20 kor. austriackie 2900-2950, 20 mk. niemieckie 3200-3250, 20 frankówki franc. 2850-2900, 10 rublówki 3700-3750, dolary 750-760. Srebro: korony austriackie 45-45.50, dawne gułdeny 115-116, ruble 175-180, kopieiki 60-65.

GIELDA KRAKOWSKA.

Kraków, 25. marca. (Telef.) (s) Wczoraj ostatnie posiedzenie giełdy przedświątecznej cechował ogólny za stój i martwota. Waluty zagraniczne nieco poszły w górę.

KRAKOWSKA CEDULA GIELDOWA.

Kraków, 24. marca. Papiery lokacyjne. Transakcyę: Polskie Tow. handlowe 1025; Żegluga Polska 800; Warszawska Spółka akcyjna budowy parowozów I em. 3500; Warszawska Spółka akcyjna budowy parowozów II em. 2050; Górka 7500; Elektrownia w Sierszy 1800; Pezet 1100.

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 24. marca. Waluty markowa.

Akcye bankowe za sztukę łącznie z zapasami bieżącymi.

Table with columns: Bank, Wzrost, Opadł, Płyn, Łączny, Transakcy. Lists various banks and their market performance.

Table titled 'Listy zastawne za sto marek (bez czynszu wstępnego)' listing various bank notes and their values.



№12; Korony austr. stare 14.075; Korony austr. stempl. 9.2; Lei rumuńskie 83.65.

### DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 24. marca.

(PAT.) Początkowe kursa dewiz z 24 bm. Berlin 9.325; Praga 7.6; Nowy Jork 583; Austr. noty kor. stempl. 1.05; Budapeszt 2.05; Bukareszt 8.05; Wiedeń 1.5; Medyolan 23; Zagrzeb 4; Warszawa 0.825.

Zurych, 24. marca.

(PAT.) Końcowe kursa dewiz z 24. bm. Berlin 9.275; Praga 7.6; Nowy Jork 581.5; Bruksela 42.5; Paryż 40.6; Sztokholm 136.5; Madryt 82; Austr. noty kor. stempl. 1.05; Budapeszt 2.025; Bukareszt 8; Wiedeń 1.425; Holandia 201.75; Londyn 22.8; Medyolan 23.1; Kopenhaga 102.5; Chrystian 95; Buenos Aires 200; Zagrzeb 4; Warszawa 0.8.

### Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 25. marca.

Na targach lwowskich okres przedświąteczny zaznacza się silnym ruchem. Podaż i popyt jest bardzo wielki. Ceny niektórych artykułów spadły, innych natomiast poszły znacznie w górę.

Spadły w cenie zwłaszcza jaja i okazują dalszą tendencję zniżkową. Wczoraj płacono za jedno jajko 7 mk., za litr mleka 35 mk., za kilo masła 520 mk., za kilo sera 180 mk.

Za kilo ziemniaków płacono 12 mk., za kilo buraków 14 mk., za kilo marchwi 16 mk., za kilo cebuli 30 mk., za kilo jabłek 80—100 mk. Kapusty w głowach, kalarepy i kielu był całkowity brak. Za jedną cytrynę płacono 15 mk.

Za kilo mąki pszennej płacono 150 mk., za kilo ryżu 90 mk., grysku pszennego 150 mk., fasoli 65 mk., kaszy hreczanej 90 mk., jagiel 65 mk., grochu 45 mk., grysku kukurudzianego 55 mk., mąki kukurudzianej 45 mk., cukru białego 300 mk., cukru żółtego 220 mk.

Za kilo białego chleba płacono 130 mk., ciemnego 80 mk., za małą bułeczkę 6 mk., za większą 15 mk., za rogalek i „kaizorkę” po 15 mk.

### NIEBEZPIECZNY WARYAT.

Lwów, 25. marca.

W styczniu br. uciekł z Kulparkowa Jankó Ziman a przyszedłszy do Stryja, przedstawił się tam posterunkowi jako porucznik, przyczem oświadczył, że ściga bandytów. Po sterunku, któremu porucznik wydawał się po defirzynie aresztował go, a przy rewizji znaleziono przy nim noż kuchenny. Ziman odgrażał się, że zamorduje swą matkę. Policja odstawiła go z powrotem do Zakładu Kulparkowskiego, skąd Ziman niebawem uknął a wczoraj znowu policja przytrzymała go w Brzeżanach.

### DOTYCHCZASOWE WYNIKI ŚLEDZTWA W SPRAWIE ZAMORDOWANIA SP. INŻ. GUWERA.

Lwów, 25. marca.

Śledztwo w sprawie mordu dokonanego na osobie sp. inżyniera Guwera toczy się w tempie bardzo szybkim i jest prowadzone bardzo szczegółowo. W lesie na miejscu zbrodni po dokładnym przeszukaniu znaleziono 2 notatki z zapiskami oraz gazetę, w której były zawinięte pieniądze. Śledztwo ustaliło, że sprawcy zrabowali 74.500 marek, zebranych przez sp. Guwera od chłopów za rozparcelowane grunta. Prywatne pieniądze sp. inż. Guwera znajdujące się w portfelu w kwocie 19.060 marek jako przestrelone, mordercy zostawili.

Policja natychmiast po dokonaniu morderstwa aresztowała 2 podejrzanych osobników, którzy jednakowoż wypierała się wszelkiej winy. Wyniki dotychczasowego śledztwa, jak i zeznania świadków potwierdzają winę tych osobników. W najbliższych dniach, zostanie śledztwo ukończone.

### NIEUDALY WYSTĘP GOŚCINNY LWOWSKICH WŁAMYWACZY NA PROWINCYJ.

Sokal, 24. marca.

Ekspozytura policyjną państwowej w Sokalu, przychwyciła dzisiejszej nocy 3 znanych lwowskich włamywaczy, a mianowicie: Kozłńskiego, Batką i Pastuszyńskiego. Aresztowano ich w chwili, gdy włamywali się do kasy Torbowia. Aresztowanych odstawiono do komendy pol. państwowej we Lwowie.

### Z SALI SĄDOWEJ.

#### ECHA LISTOPADOWE.

Lwów, 25. marca.

Przed nadzwyczajną kadencją sędziów przysięgłych odpowiadał za podobną zbrodnię Ukrainiec Iwan Dąbrowski. Oskarżony wtargnął dnia 28 listopada 1918 r. z patrolem ukraińskim do domu Michała Peruta, zamieszkałego w Hołem Rawskim. Patrol aresztował Michała Peruta, oraz dwu jego synów Albina i Stanisława pod zarzutem uprawiania szpiegostwa. Żołnierze wyprawiali Albina i Stanisława Perutów na tor kolejowy i tam ich rozstrzelali, pozostawiając przy życiu jedynie sędziego ojca, który zmuszony był do przypatrywania się strasznej egzekucji. Dochodzenia wykazały, że rozstrzelani Perutowie nie trudnili się wogóle szpiegostwem ani też do walk polsko-ukraińskich się nie mieszały. Motywem działania Dąbrowskiego, była nienawiść jaką żywił oddawna do rodziny Perutów. Dąbrowski wypiera się wszelkiej winy.

#### KOBIETA-DENUNCYANT.

Lwów, 25. marca.

Przed sądem przysięgłych odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko 19-letniej Zofii Mularczuk, rel. grecko-kat., krawczyni w Zamarynowie, zamieszkałej przy rodzicach. Mularczuk obwiniona jest o to, że zademonstrowała podczas walk polsko-ukraińskich dwóch żołnierzy polskich Stanisława Siońskiego i Maryana Bandurskiego, wskutek czego wymienieni zostali rozstrzelani przez Ukraińców.

Akt oskarżenia z dnia 19. listopada 1918 podaje, że podczas chwilowego rozjemstwa z Ukraińcami przyszedł do mieszkania matki swej Sioński przebrany po cywilnemu. Tutaj zastał znajomego Bandurskiego, który przybył, by wręczyć pieniądze Maryi Siońskiej, przeznaczone na zakupno mąki dla jej córki zamieszkałej przy ul. Ossolińskich.

Po upływie pół godziny wpadł do mieszkania patrol ukraiński, do którego należeli obwiniona, jej ojciec i brat. Bandurskiego i Siońskiego aresztowano, poczem odwieziono obu na dworzec i rozstrzelano.

Trybunałowi przewodniczył r. Osttinger, wotowali r. Fida i Motal, oskarżał prok. Pałkowskiego, bronił adw. dr. Janikiewicz. Podczas rozprawy przesłuchano kilku świadków. Ponieważ zaś pozostało jeszcze kilka kwestyj do omówienia, odroczono rozprawę z powodu późniejszej pory na dziś rano.

### NAUKA I WYCHOWANIE

## Wieczorne kursa handlowe

dla osób dorosłych (pań i panów) pod kierunkiem Dra Petyniaka Saneckiego, prof. Akademii handl. — Nowy kurs 1. kwietnia. Po kursie egzamin w Akademii handl. Wpisy od g. 6 codziennie, Franciszkańska 9. 10392

### FCSADY I PRACE

Inteligentna panna do ekspedycji i dziewczynka do pakowania potrzebne zaraz. Zgłoszenia w Droguaryi Rechena, ul. Halicka 1. 12, między godziną 6 a 7 wieczorem. 10460

Koncyplenta rutynowanego poszukuje adwokat Adolf Wittin we Lwowie. 10461

Mundanta (tki) rutynowanego (ej) poszukuje kancelarya adwokacka. Zgłoszenia: Dr. Reiss, Kochanowskiego 14, od 4—5. 10491

Doktor praw poszukuje zajęcia w jakimkolwiek przedsiębiorstwie handlowym lub przemysłowym. Zgłosz. do Admin. pod „Natyebm. ast”. 10522

Pokoju z dobrymi świadectwami zostanie natychmiast przyjęta. — Zgłaszać się: Grüner, ul. Jagiellońska 1. 23. 10537

### KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Realność 2-piętrowa, 60 ubikacji, 17 okien frontu, bez komfortu, za 1.700.000 do nabycia. Wiadomość: Dr. Stompler, Kopernika 30. 10492

Kózka rasowa, dwumiesięczna, zaraz do sprzedania. — Wiadomość Dwernickiego 11, parter. 10535

Wózek dziecienny kupię (ewentualnie dam mąkę i cukier). Brylowicza, „Gaz. Por.” 10521

Skrzynie drewniane, nżywne, do nabycia po niskiej cenie w przedsiębiorstwie handlowym „Białoborski i Knopiński”, Lwów, Legionów 1.

Serwis na 12 osób, obiadowy, herbaciany i do czarnej kawy, wykwintny deser, niepodzielnie sprzedam. — Tarnowskiego 18, prawy parter, od godziny 2 do 5. 10536

### MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Poszukuję lokalu o 2 do 5 ubikacjach frontowych lub w podwórzu na parterze, tylko śródmieście. Pośrednictwo wynagrodzę. Zakład mechaniczny Frana Bezwale, Lwów, pl. Dąbrowskiego 8. 10416

Willa w powiecie Kossowskim, nad Czeremoszem — 4 pokoje i kuchnia, ogród warzywny, sad — z kompletnym meblowaniem, na przystępnych warunkach zaraz do wynajęcia. Wiadomość we Lwowie, Dwernickiego 44. 10520

### ROZMAITÉ

Wiosenne meble paryskie poleca Topolnicka, Kopernika 1, nad apteką Mikolascha. 9920

Kamienie młyńskie, wały Kaspary, Peraki, Turbiny, Motory wszelkiego rodzaju, Locomobile, Gentry, poleca: „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 10294

## Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Konsumu skarbow. funkcjonariuszy kancelaryjnych i służby,

Stow. zarej. z ograniczoną poręką

odbędzie się dnia 6-go kwietnia 1921 r. w sali Ekspedycji Dyrekcji Skarbu we Lwowie, ul. Rutowskiego 13, II. p., o godzinie 4. po południu, zaś w razie braku kompletu w myśl § 26. stat. o godzinę później bez względu na ilość członków, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.

2. Wybór nowo go Zarządu.

3. Wnioski i interpelacje.

Lwów, dnia 24. marca 1921.

RADA NADZORCZA.

## OGŁOSZENIA

### Przedsiębiorstwo handlowe BIAŁOBORSKI i KNOPIŃSKI

Spółka z ogr. odp.

Lwów, ulica Legionów Nr. 1, poszukuje z powodu znacznego powiększenia interesów, zakupu ewentualnie wynajęcia

### KAMIENICY W ŚRÓDMIEŚCIU

z lokalami nadającymi się na biura, około 30—40 pokoi, system możliwie korytarzowy.

Zobowiązania pisemne z ow. szkicem, prosimy składać w Dyrekcji.



## Poszukiwany Lokal biurowy!

1—3 pokoje w śródmieściu. — Pośrednictwo pożądane. Hotel Astorja, pokój 28. 10525

Wiele efektownych podarków z zakresu nowoc. kosmetyki i perfumeryi

poleca na nadchodzące Święta 10464

DROGUERYA i PERFUMERYA

## Mra J. Rechenca

Lwów, ul. Halicka 12.

Proszę oglądać wystawę!

BATERYE  
LATARKI  
DZWONKI

elektryczne

ZAPALNICZKI I KAMYCZKI

poleca hurtownie 10424

Michał HACKEL

Lwów, Kazimierzowska 1. 4.

Ameryk. urządzenia biurowe

w wielkim wyborze — poleca

firma Tullusz Schrenzel i Sp.

Lwów, pl. Smolki 4. 10001

Wyśmienite PERFUMY NA WAGĘ

I ESSENCE OWCOWE!

do robienia wódek i likierów — poleca

B. BOHOSIEWICZ

Lwów, Hetmańska 6. 9913

## Najlepsze NASIONA

GOSPODARCZE, WARZYWNE, KWIATOWE

poleca SYLW. NASION 9244

Edmunda RIEDLA

WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO 3

Wieloletni doświadczenia w uprawianiu ogrodnictwa

## WINA

WĘGERSKIE I AUSTRYACKIE

PO NAJNIŻSZYCH CENACH POLECA

HANDEL HERBATY I KAWY

EDMUNDA RIEDLA

WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO 3. 9827

Podajemy do publicznej wiadomości, że dnia 20 września 1920 r. rozwiązaliśmy spółkę „Zespół Inżynierów” i zlikwidujemy z p. inż.

KAROLEM MACHALSKIM

wszelkie interesy finansowe i od tej pory nie bierzemy żadnej odpowiedzialności, ani prawnej, ani finansowej za sprawy, prowadzone przez p. inż.

KAROLA MACHALSKIEGO,

pod firmą „Zespół inżynierów”. 1052

Inż. Roman Voelpel, inż. Zbigniew Wlasiak,

Andrzej Rutowski.

KASY KONTROLNE „NATIONAL”

specjalista dla napraw tychże flia zamówień Lwów, Klei-nowska 4. Główna centrala Kraków, Marka 25. 0214  
Juliusz HECKER.

MEBLE TAPICEROWANE

TAPETY, materace włosne i sprężynowe, CERATY na stoly i gumowe MATERYE meblowe, choiki drelichy, sienniki poleca 1019

RICHALES i HANDEL

Lwów — ul. Ryńska 18.

SIŁKOWICZ KAPELUSZE  
przetworzone faszy Józef Tworzyński, gen. zast. Akc. Fabryki Kapeluszników w Myslińcach — Składnica Lwów, ul. Kościelna 1. 8 (Gmach Izby Rękodzielniczej). 1009  
Nowe kapelusze hurtownie dla odprzedażających.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych, ordynuje od 3—5. Pl. Akademicki 4. 10171

Dr. Bill

FARBY do materyi (1018)  
we wszystkich kolorach poleca  
S. FEDER, Lwów, Sykstuska 7.

ZABRYLANTY  
ZŁOTO, SREBRO, DIAMENTY, PLATYN, plac  
najwyższy: ceny 9797  
Zegarmistrz S. ALTOLZ, Lwów, Pasaz Hausmana 5.

CZAS

ODNOWIC

PRZEDPŁATE!

# A-I-D-A

# I D A

PRAWDZIWE  
véritable combustible.

BIBULKI CYGARETOWE  
W KSIĄŻECZKACH

I TUTKI HYGIENICZNE

## Z WATA

Prawdziwe tylko „STABEL”  
z wodnym znakiem „STABEL”!

fabryka Lwów, ul. Sakramentek 1. 16.

1076F

Od 1912 roku istniejące Koncesyonowane

## Biurowo detektywów prywatnych Wiktora FASTNACHTA

we Lwowie, ul. Głowińskiego 29.

na żądanie stron udziela dyskretnie informacji w sprawach rodzinnych, majątkowych i posagowych, tudzież informuje o przeszłości i zachowaniu się osób, śledzi przestępców wszelkiego rodzaju, bada miejsce pobytu zaginionych osób, oraz inwigiluje osoby podejrzone tak w kraju jak i za granicą. — Posiada koneksje z takimi biurami w Wiedniu, Pradze i Berlinie. — Zlecenia wykonuje natychmiast. — Dyskretycja zapewniona. Wynagrodzenie od umowy.

## Ważne dla majstrów ślusarskich

10339 na prowincyi

5000 klr. blachy stalowej dla rolet sklepowych

dostarczą natychmiast w ilościach od 500 kigr. zwyż

Zakłady przemysłowe JAN DASCHER

Lwów, ul. Jagiellońska 1. 24.

## WIELKOPOLSKA HUTA MIEDZI

W POZNANIU, BIURO CENTRALNE ul. Grotzgera 5.

PRZEZ SWE ZASTĘPSTWO NA MAŁOPOLSKĘ,

## TOW. TECHNICZNE „TETA” S. J. O. P.

WE LWOWIE — ul. SYKSTUSKA L. 44.

poleca KAŻDĄ ILOŚĆ BLACHY MOSIĘŻNEJ

I MIEDZIANEJ W RÓŻNYCH GRUBOŚCIACH

przyjmuje również ŁOMY MOSIĘŻNE I MIE-

DZIANE DO PRZERAFINOWANIA, kupuje

ŁOM MIEDZIANY I MOSIĘŻNY. 10260